

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Gerke

Sędziowie SSO Hanna Bartkowiak

SSO Leszek Matuszewski (spr.)

Protokolant: p.o. stażysty K. K.

przy udziale J. D. Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 05.07.2018 r.

sprawy **D. D.**

oskarżonego o przestępstwo art. 233 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Obornikach z dnia 22 marca 2018r., sygn. II K 545/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 28 § 1 kk uniewinnia oskarżonego od przypisanego mu przestępstwa,
2. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa

L. M. P. H. B.

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Obornikach wyrokiem z dnia 22 marca 2018 roku, sygn. akt II K 545/17 uznał oskarżonego **D. D.** za winnego popełnienia przestępstwa z art. 233 §1 k.k. i za to na podstawie art. 233 § 1 k.k. w związku z art. 37 a k.k. wymierzył mu grzywnę w ilości 120 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na 15 złotych. W ostatnim punkcie wyroku rozstrzygnięto o kosztach postępowania.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się **obrońca oskarżonego D. D.** zaskarżając je w całości. Skarżący zarzucił orzeczeniu między innymi błąd w ustaleniach faktycznych, a także rażącą niewspółmierność kary.

Apelujący wniósł o przeprowadzenie dowodów wskazanych na stronie 2 uzasadnienia apelacji. Autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie podsądnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i odstąpienie od wymierzenia kary na podstawie art. 233 § 5 k.k. bądź uchylenie wyroku i umorzenie postępowania z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego D. D. zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone przez Sąd Rejonowy w sposób kompletny. Sąd na podstawie ujawnionych dowodów prawidłowo odtworzył zachowanie podsądnego polegające

na podaniu nieprawdy w postępowaniu administracyjnym. Zasadnicze zastrzeżenia Sądu II instancji wzbudza zaś ustalenie, że podsądny składając rzeczone oświadczenie działał z zamiarem popełnienia przestępstwa składania fałszywych zeznań. Szczegółowa analiza materiału dowodowego wskazuje, że zachodzą w tym zakresie istotne wątpliwości, które powinien był dostrzec Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy przypomina, że zasada prawdy materialnej wprowadza w procesie karnym wymóg opierania wszelkich rozstrzygnięć na zgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych, rozumie się jednak przez nie ustalenia udowodnione. Obowiązek udowodnienia odnosić jednak należy tylko do ustaleń niekorzystnych dla oskarżonego, jako że korzysta on z domniemania niewinności (art. 5 § 1 k.p.k.) a niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na jego korzyść (art. 5 § 2 k.p.k.). Z tych względów wydanie wyroku uniewinniającego jest konieczne nie tylko wówczas, gdy wykazano niewinność oskarżonego, lecz również wtedy, gdy nie udowodniono mu że jest winny popełnienia zarzuczonego mu przestępstwa. W tym ostatnim wypadku wystarczy zatem, że twierdzenia podsądnego, negującego tezy aktu oskarżenia, zostaną uprawdopodobnione. Co więcej, wyrok uniewinniający musi zapaść również i w takiej sytuacji, gdy wykazywana przez podsądnego teza jest wprawdzie nieuprawdopodobniona, ale też nie zdołano im udowodnić sprawstwa i winy ( zob. postanowienie SN z 18 grudnia 2008 r., V KK 267/08, Biul. PK 2009, nr 2, poz. 66; tak też: wyrok SN z 28 marca 2008 r., III KK 484/07, LEX nr 370249; podobnie: wyrok SN z 21 listopada 2007 r., V KK 186/07, OSNK 2007, nr 1, poz. 2669).

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób racjonalnie wykluczyć, że oskarżony w dniu 22 maja 2017 roku składając zeznania w postępowaniu administracyjnym działał pod wpływem usprawiedliwionego błędu, co do okoliczności stanowiącej zniamię czynu zabronionego. ( art. 28 § 1 k.k.).

Stosownie do przepisu art. 28 § 1. k.k. nie popełnia przestępstwa, kto pozostaje w usprawiedliwionym błędzie co do okoliczności stanowiącej zniamię czynu zabronionego. Błąd unormowany w przepisie art. 28 § 1 KK musi być usprawiedliwiony. Z takim błędem będziemy mieli do czynienia wówczas, gdy sprawy nie można zarzucić, że gdyby dochował należytej staranności, to właściwie rozpoznałby zachodzącą rzeczywistość i tym samym uniknąłby błędu. Dokonanie prawidłowych ustaleń w tym zakresie wymaga analizy całokształtu czynników (obiektywnych i subiektywnych), które mogły mieć wpływ na ukształtowanie się błędnego rozpoznania rzeczywistości (zob. Wąsek, Kodeks karny, t. 1, 1999, s. 366).

Sąd odwoławczy podziela stanowisko apelującego, że na podstawie ujawnionych dowodów jest wysoce prawdopodobne, że podsądny, składając zeznania stanowiące przedmiot niniejszego postępowania tkwił w błędnym przeświadczeniu, że zostało już wszczęte postępowanie sądowe o podział majątku jego i jego żony. Linia obrony podsądnego nie została podważona przez żaden z dowodów ujawnionych w sprawie. Oskarżony konsekwentnie zaprzeczał swojemu sprawstwu, oznajmiając, że był przekonany, że mecenas, któremu przekazał dokumentację doprowadził do wszczęcia postępowania o podział majątku wspólnego.

Sąd Rejonowy ma rację, że oskarżony obiektywnie podał nieprawdę w postępowaniu administracyjnym dotyczącym wymeldowania go z mieszkania w O. przy ulicy (...). Jednakże ta okoliczność nie przemawia automatycznie za uznaniem, że oskarżony działał z zamiarem złożenia fałszywych zeznań, a nie tkwił w błędnym przekonaniu, że mówi prawdę. Zamiar jest pewną zaszłością, która miała miejsce w świadomości sprawcy czynu zabronionego, odtwarzaną w oparciu o okoliczności zewnętrzne. Sąd meriti nie przeanalizował tych okoliczności dość starannie.

Jak wynika z ustaleń poczynionych w sprawie oskarżony przekazał dokumenty swojemu prawnikowi w celu wszczęcia postępowania o podział majątku wspólnego- jego i jego żony. Sąd Rejonowy analizując wyjaśnienia oskarżonego w tej części ich nie zakwestionował. Złożenie dokumentacji i zlecenie prowadzenia sprawy profesjonalnemu podmiotowi oczywiście nie jest tożsame z zainicjowaniem postępowania sądowego. Jednakże to, co jest oczywiste dla prawnika nie musi być oczywiste dla przeciętnego obywatela. Czynności związane z inicjowaniem postępowań cywilnych z reguły mocno sformalizowane i skomplikowane dla obywatela nie posiadającego wykształcenia prawniczego nie muszą być dla niego zrozumiałe. W tego rodzaju postępowaniach, istotną rolę odgrywają profesjonalni pełnomocnicy wszczynający proces w imieniu swojego mocodawcy i prowadzący kontradiktoryjny spór.

Wydaje się jednak oczywiste, że oskarżony składając swoje zeznania, już po tym jak zlecił prawnikowi prowadzenie sprawy o podział majątku, mógł być przeświadczony, że jego pełnomocnik wszczął już to postępowanie. W każdym razie linia obrony oskarżonego nie została skutecznie podważona.

Rozumowanie obrońcy wspiera to, że świadek D. K.- strona postępowania o podział majątku wspólnego, wiedząc że ono się toczy nie była zorientowana co do jego przebiegu. Jak wykazuje obrońca twierdziła ona, że w ramach tego postępowania nie odbyła się żadna rozprawa a w rzeczywistości odbyła się, bez udziału stron, przy obecności jedynie pełnomocników. Ta okoliczność również wskazuje na to, że świadek jako przeciętny obywatel będący stroną postępowania sądowego i zaangażowana w jego przebieg, w kwestii dość istotnej się myliła, nieświadomie zeznając nieprawdę.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

1. Zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 28 §1 k.k. uniewinnił oskarżonego od popełnienia przypisanego mu przestępstwa,
2. Kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

SSO Leszek Matuszewski SSO Piotr Gerke SSO Hanna Bartkowiak